Cena 25 fenigów.

Rok I. Czwartek dnia 6 Marca 1919 roku. № 4.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie 4.00 mk. z odnoszeniem 4.5?, poczta 5.00

Adres Redakcji CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.
— Administracji Kościuszki 11 —

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedyńczego 25 fen.

W obliczu faktów.

Warunki bytu politycznego układają się dla nas jaknajpomyślniej. Sprzymierzone mocarstwa, zwycięzcy hydry germańskiej i panowie całego świata uznali stanowisko niezależne naszego państwa, dopatrując się w nim owego przedmurza dla bolszewickiej Rosji i groźnego sasiada dla pokonanego teutona; granice Polski choć jeszcze w szczegółach nie okreslone, wyłaniają się w grubszych zarysach, obejmą wszystko to, co historycznie i ekonomicznie było i jest polskiem; rząd oparty na zaufaniu Konstytuanty wszechpolskiej, naczelnik - twórca myśli militarnej w nowej Polsce i prezydent ministrów symbol jedności i zgody w narodzie przodują w pierwocinach życia odrodzononej i zmartwychwstałej państwowości naszej; Sejm Konstytucyjny, najdemokratyczniejszy, już zaczyna wypowiadać wolę narodu, wolę ludu, na trybunie poselskiej stają przewodnicy myśli ogólno-narodowej i różnych grup partyjnych i zakreślają drogi, którymi iść pragną do odrodzenia życia wewnętrznego w zakresie gospodarki krajowej, jak i zewnętrznego w dziedzinie stosunków międzymocarstwowych; kraj zyskuje powoli zarząd cywilny, administracyjny, komunalny i społeczny, pożyczka państwowa wypełnia pustki w skarbcu polskim, zapasy amerykańskich produktów żywnościowych napływają, by uchronić nas przed najstraszniejszym wrogiem jakim jest głód; powołania pod broń dają nam armję, która bohaterstwem swojem czuwa nad bezpieczeństwem granic od Wschodu i Zachodu. Choć ciężkie i trudne jeszcze życie w Polsce, — mamy wiarę w Opatrzność, że coraz będzie lepiej.

Na tłach powyższych możemy już tworzyć obraz nowego życia, szkielet wypełniać treścią, przygotować się do czynu któryby ugruntował naszą samodzielność i niepodległość.

Do tego trzeba wiary i czynu, zgody i miłości. — Musimy o tém wiedzieć, że szczęście samo nie przyjdzie, — musimy mieć tyle wiary we własne siły, by nie czekać na zmiłowanie się obcych czynników. Stąd nie wolno nam zakładać rąk i czekać, aż los szczęsny sam przyjdzie i uwieńczy nasze skronie.

Musimy pojąć wartość najdrobniejszego czynu, z którego się całość odrodzenia tworzy, musimy rzucać na szale życia wszelkie możliwe wysiłki. Nam nie wolno liczyć na długie lata rozwoju naszego odrodzenia, świat dzisiejszy wszystko odrazu załatwia, na podstawie wielowiekowych doświadczeń, czy nawet drogą intuicyjnego wyczucia właściwych dróg w ciągu jednego momentu. Nie wolno nikomu dzisiaj stracić choćby jednej minuty bezczynnie, ten dzisiaj zwycięża, kto z czasem idzie w zawody.

Drugim warunkiem naszego odrodzenia, to zgoda i miłość. Pogodzenie się zasadnicze, (nie chodzi, mi o szczegóły), stworzenie choćby utopijnej platformy, wspólnej dla wszystkich programów politycznych i społecznych, to zdaje się koniecznością dziejową, to warunek bez którego, Polska byłaby narażoną na wielkie przewroty wewnętrzne, jak i całkowite osłabienie, z czegoby naturalnie korzystali nasi wrogowie wewnętrzni i zewnętrzni, a mamy ich jeszcze dużo.

Nie wolno nam z tą zgodą czekać. bo wypadki pędzą z huraganową chyżością, kto się nieda im omotać, zostawią go na drodze, — jako tego który nie dorósł do chwili i do wielkich życia ludzkiego żądań.

Ks. W. Kneblewski.

Clemenceau do Piłsudskiego.

Szef misji międzykoalicyjnej ambasador Noulens nadesłał do Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, następujące pismo:

Poznań, 1.3 1919

Panie Naczelniku Państwa!

Mam zaszczyt przesłać Panu niniejszym kopję depeszy, którą wczoraj nadesłał mi p. prezydent ministrów Clemenceau, pod adresem Pana. Pragnąłbym gorąco Panu osobiście tę wiadomość zakomunikować, aby Panu ustnie wyrazić z jaką sympatją rząd francuski przyjął wiadomość o przedłużeniu władzy państwa na pierwszym posiedzeniu Sejmu. Przeszkodził mi w tym wyjazd misji do Poznania, ale za moim powrotem niezwłocznie spełnię to polecenie, które mi jest osobiście nader miłe.

Proszę przyjąć Panie Naczelniku Państwa, zapewnienie mego wysokiego szacunku.

J. Noulens m. p.

Misja francuska w Polsce.

Panie Naczelniku!

Z najwyższym zadowoleniem przyjąłem wiadomość o ponownym wyborze na Naczelnika Państwa przez pierwsze Zgromadzenie Narodowe wskrzeszonej Polski. Głosy ziomków, które padły, bez różnicy stronnictw, na osobę Pańską są szczęśliwem świadectwem jedności narodowej i szacunku powszechnego, jakim Pana otaczają. Wychodzi Pan z więzienia niemieckiego, aby zająć pierwszy urząd w swym państwie, uosabiając w ten sposób cierpienia swej Ojczyzny, jak również jej przyszłość szczęśliwą. Zechce Pan na tym miejscu przyjąć życzenia szczęścia i pomyślności, jakie Francja żywi dla Polski.

Proszę przyjąć Panie Naczelniku, zapewnienia mego wysokiego szacunku.

Clemenceau.

Kronika Sejmowa.

Według informacji, pochodzących z kół poselskich, socjaliści proponują kwestję powołania do Sejmu przedstawicieli b. zaboru pruskiego rozstrzygnąć w sposób następujący: Na terytorjum Ks. Poznańskiego, objętego przez administrację polską należy przeprowadzić wybory; inne dzielnice polskie, pozostające dotąd w posiadaniu Niemiec mogą delegować posłów mianowanych z tym zastrzeżeniem jednak, że dobierze ich się według klucza partyjnego obecnych ugrupowań sejmowych i naturalnie w tym samym liczbowym stosunku.

Jak wyobrażają sobie socjaliści tę kombinację, niewiadomo. Zabór pruski byłby doprawdy w trudnym położeniu wobec zagadnienia, skąd ma znaleźć własnych „piastowców" lub własnych „thuguttowców", nie mówiąc już o pomniejszych „okonikach" lub „stapińczykach".

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

WARSZAWA, 4 marca.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 3-go marca r. b.

Litwa i Białoruś.

Grupa gen. Iwaszkiewicza: Wojska nasze obsadziły Skidel (35 klm. na wschód od Grodna). W nocy z dnia 1 na 2 b.m. na naszą załogę w Byteniu napadł silniejszy oddział bolszewicki i zmusił ją do wycofania się. W odwet za to wojska nasze po 7 godz. boju dn. 2 b. m. zajęły Słonim. Bolszewicy uporczywie bronili miasta. Nasza artylerja oddała wielkie usługi. Nieprzyjaciel zostawił wielu zabitych i rannych. W mieście zdobyto składy z materjałem wojennym. Zdobyczy jeszcze nie przeliczono.

Grupa gen. Listowskiego. Pomimo niezwykle trudnych warunków, zawiei śnieżnych, zniszczonych dróg akcja nasza na Polesiu rozwija się pomyślnie. Wojska nasze posuwając się wśród ustawicznych walk z cofającymi się bolszewikami, dotarły do Janowa i po krótkiej a energicznej walce zajęły go.

Wołyń:

Grupa gen. Śmigłego. Od kilku dni Ukraińcy przygotowując się do operacji na Kowel gromadzili większe siły w okolicy Włodzimierza Wołyńskiego, Torczyna i Rożyszcz. Dla przeciwdziałania i niedopuszczenia ofenzywy ze strony nieprzyjaciela został wysłany skombinowany oddział pod dowództwem dzielnego majora Lisa-Kuli, W nocnym forsownym marszu dotarł on do linji straży nieprzyjaciela. Rozerwał je pod Oryszczem i stoczył bój z dwoma ukraińskimi pułkami w Połycku Starym, przyczem odznaczyły się batljony Włocławskiego i Chełmskiego pułku. Szwadron rtm. Jaworskiego i baon kulomiotów. Wzięto do niewoli sztab pułku Krzemienieckiego, około 100 jeńców, zdobyto 3 armaty z zaprzęgiem, 5 kulomiotów, 7 kuchen polowych i materjał telefoniczny.

Galicja Wschodnia.

Grupa gen. Romera: Drobne utarczki i odosobnione strzały artylerji w okolicy Bełzu.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała dworzec kolejowy we Lwowie, Kościanie, okolice Zamku, Łyczaków, Snopków, Pasieki Miejskie. Na innych odcinkach tylko działalność wywiadowcza.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

HALLER, pułk.

Walki z Niemcami.

Na odcinku Inowrocławskim ogień kulomiotów niemieckich na nasze posterunki. Pod Tarkowem działalność patroli nieprzyjacielskich. Na odcinku łabiszyńskim odosobnione strzały karabinowe Niemców. Kowalewo w ogniu nieprzyjacielskich min i kulomiotów. Na Węglewo nieprzyjaciel strzelał z kulomiotów i karabinów.

Grupa zachodnia. Od strony Łowina pod wieczór strzelała artylerja niemiecka. O północy żywy ogień karabinów maszynowych w stronę Brandmuhle. Po południu nieprzyjaciel atakujący Grodno, cofnął się po wymianie strzałów. W tym samym czasie nasz posterunek w Dobrówce został napadnięty przez oddział niemiecki. Napad po krótkiej walce odparto. W nocy artylerja niemiecka strzelała ze Zbąszynia na Przeprostnię. Pod Miejskim i Wielkim Gréjcem nasze posterunki pozostawały w silnym ogniu kulomiotów i karabinów. Od strony Bojanowa nocą ogień kulomiotów niemieckich.

Grupa południowa. W nocy nieprzyjaciel ostrzeliwał kulomiotami nasze posterunki pod Tulmierzycami. Stwierdzono że w napadzie na nasze posterunki z Mysłowej Dąbrowej dwóch wziętych do niewoli naszych żołnierzy zakłuto bagnetami.

Na reszcie frontu spokojnie.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

— Krążą pogłoski, jakoby w dniach najbliższych należało oczekiwać ustąpienia dotychczasowego dowódcy frontu galicyjskiego gen. Rozwadowskiego.

— Gen. Barthelemy, który w niedzielę po zerwaniu rokowań z ukraińcami, opuścił Lwów, przybył onegdaj do Warszawy.

— Do Warszawy przybył wice-prezes Komitetu Narodowego w Paryżu Maurycy Zamoyski. Działalnością swoją zasłużył się wielce sprawie polskiej. Powszechne uznanie i szacunek otaczają jego osobę. Ponieważ ordynat Zamoyski pałac swój oddał do rozporządzenia bawiącej w Warszawie misji amerykańskiej, sam musiał zamieszkać w hotelu.

— Według informacji z miarodajnego źródła, bolszewicy rosyjscy w swych propozycjach pokojowych, wystosowanych do Polski, okazują swego rodzaju wielkopolską hojność.

Mianowicie za zrzeczenie się naszych historycznych praw do Białorusi i polskiej części Litwy z Wilnem, przyobiecują Polsce nie wglądać łaskawie w jej wewnętrzny ustrój polityczny na terenie Kongresówki. To są obietnice oficjalne. Iluby nam natomiast nasyłali swych nieoficjalnych agitatorów w celu zburzenia tegoż ustroju—naturalnie nie mówią. — Doprawdy, we wspaniałomyślności swej, „wolnościowy" proletarjat bolszewicki prześcignął nawet dawnych carskich ministrów.

— W sobotę przejechał przez Kraków, w drodze do Zakopanego, pułkown. Wade, członek misji koalicyjnej w Warszawie. Wyjechał on celem zbadania na miejscu kwestji Spiżu i Orawy. Ma on zwiedzić miejscowości sporne i ze swej podróży zdać sprawę misji koalicyjnej w Warszawie.

— Z powodu porażki „Echa Tarnowskiego" o opanowaniu Polskiej Agencji Telegraficznej przez żydów zuinteresowani proszą nas o sprostowanie.

Oto pp, Frenkiel, Wassercug i Weinreib pracują nie w P.A.T., natomiast są

współpracownikami biura prasowego w ministerstwie spraw zagranicznych, P. M Schener, który w czasie wojny wydał broszurę, w której rezygnuje z Poznańskiego, do niedawna pracował w biurze prasowem rady ministrów.

W PAT na czele służby informacyjnej stoi do dziś dnia p. Max Goldscheider. „Sprostowanie" niczego nie prostuje. Dowodzi tylko, że na czele służby informacyjnej zagranicznej stoją... żydzi. Tem należy tłómaczyć, że o Polsce, którą zewsząd po świecie atakują, tak mało się mówi i tak mało jest autentycznych wiadomości.

— Sprawa zaciągnięcia polskiej pożyczki zewnętrznej weszła obecnie w fazę realizacji. Jak się dowiadujemy w sprawie tej ma przybyć do Warszawy specjalna misja amerykańska. Rząd polski otrzymał wiadomość, iż polacy amerykańscy interesują się żywo sprawą projektowanej pożyczki.

Polacy zamieszkali w stanie New England złożyli w tamtejszych bankach 50 mil. dolarów. Kwota ta ulokowaną ma być w polskiej pożyczce zewnętrznej w razie jej rozpisania.

Organizacja Pomocy Żołnierzowi Polskiemu uprasza Panie zapisane na kursy sanitarne o zgłaszanie świadectw w sekretarjacie kursów III Al. 54.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zapisy będą przyjmowane do 15 bm. gdyż od powyższej daty rozpoczynają się wykłady.

Telegramy.

Pogrom Niemców w Pradze.

WIEDEŃ, 3 marca. — Według doniesień, ktore tutaj w dniu dzisiejszym nadeszły Praga była ponownie widownią zaburzeń, skierowanych przeciwko ludności niemieckiej. Żołnierze czescy insultowali przechodniów niemieckich.— Po południu tłum pod przewodnictwem legjonistów z Rosji rozpoczął demolowanie sklepów niemieckich na Starem Mieście.

Wzmocnienie posterunków na granicy szwajcarsko-niemieckiej.

KARLSRUHE, 3 marca. — Z powodu rozruchów w Bawarji i Badenji Rada związkowa szwajcarska kazała znacznie wzmocnić posterunki graniczne. Z Lucerny i Zurychu wysłano już kilka oddziałów wojska pewnego na północną granicę.

Niemcy zmobilizowali drugi korpus przeciw Polsce.

KALISZ, 3 marca. — „Dziennik Bydgowski" donosi, że komenda wojsk niemieckich ogłosiła mobilizację II korpusu na obszarze ziem etnograficznie polskich i mających przypaść Polsce. Władze powołały na razie dwa roczniki (1897-1898) z hasłem do walki przeciw Polakom.

Rusini ostrzeliwują Lwów i wszystkie pociągi.

Ruch pasażerski ze Lwowem wstrzymany.

KRAKÓW, 3 marca. — W oblężonym przez Rusinów Lwowie, w ciągu dnia dzisiejszego (3 go b. m.) panował względny spokój. Rusini, którzy prawdopodobnie nie mają obecnie na tym odcinku dział ciężkiego kalibru, ostrzeliwali tylko peryferje miasta z armat małego kalibru.

Natomiast ruch pasażerski do Lwowa i ze Lwowa wstrzymany, ponieważ Rusini ostrzeliwują wszystkie pociągi.

Kursują tylko pociągi idące pod osłoną pancernych.

Przeciw wylądowaniu Hallera w Gdańsku.

GDAŃSK, 4 marca. — Niemiecka Rada ludowa w Gdańsku założyła protest w Zgromadzeniu narodowem i Komisji rozejmowej przeciwko zamierzonemu wylądowaniu wojsk polskich w Gdańsku.

Ostateczny rozejm z Niemcami.

ZURYCH, 5 marca. — „Temps" donosi, że we wtorek zbierze się rada dziesięciu, jako najwyższa rada wojenna, celem omówienia granicy niemiecko-francuskiej i ostatecznego rozejmu, obejmującego warunki terytorjalne, finansowe i gospodarcze.

Preliminarja pokojowe w tym dokumencie nie będą zawarte, mimo to jednak rozejm będzie niejako pokojem przed wstępnym.

Osobna komisja, — która ma ustalić brzmienie ostatecznego rozejmu, ukończyła pracę i przedłożyła sprawozdanie wydziałowi 10-ciu.

Głównymi warunkami zawieszenia broni są: demobilizacja wojska niemieckiego, które może liczyć tylko 25 dywizji, zdemontowanie wszystkich zakładów przemysłowych ważnych dla prowadzenia wojny pod kontrolą sojuszników, dozór nad efektywnym stanem wojsk niemieckich, wykonywany przez komisję ententy.

W dyskusji nad sprawozdaniem uczestniczyć będą marszałek Foch i Clemenceau, Warunki, którym Niemcy mają się poddać, obejmą ponadto po raz pierwszy w historji postanowienie w sprawie sił zbrojnych napowietrznych. Celem ich będzie uniemożliwienie Niemcom niespodziewanych ataków w powietrzu. Postanowienia układu napowietrznego będą radykalne i ostre.

Co się tyczy spraw terytorjalnych, to dzienniki paryskie donoszą, że komisja do ustalenia granicy czesko-słowackiej przedłoży sprawozdanie, w myśl którego Czechy mają pozostać w swych granicach historycznych, co oznacza, że Niemcy czescy mają być przyłączeni do państwa czesko-słowackiego.

Co dzień niesie?

Sprawa polska na konferencji pokojowej. Sprawa polska na konferencji pokojowej wysuwa się obecnie na pierwszy plan. Koalicja zrozumiała, że kluczem do rozstrzygnięcia wszystkich wogóle spraw wschodu — jest silna, potężna Polska.

O tem przekonała się Anglja, gdzie nastąpił ważny zwrot w polityce. Niebezpieczeństwo bolszewickie i wciąż jeszcze groźna hydra pruskiej zaborczości — przekonały kierujące koła Anglji, że unieszkodliwić te dwa niebezpieczeństwa można najskuteczniej przez stworzenie potężnej Polski.

Litwini rekrutują przymusowo Polaków do swej armji. Według otrzymanych wiadomości władze wojskowe litewskie ogłosiły pobór przymusowy wszystkich Polaków w wieku od 18 do 40 lat do wojska litewskiego. Mężczyznom w tym wieku wzbroniony jest wyjazd do Polski. Majątki tych, którzy skryli się przed poborem, władze litewskie konfiskują.

Delegatki Czerwonego Krzyża nabawiły się tyfusu. Jakie stosunki panują w ukraińskich obozach jeńców świadczy fakt, że delegatki Czerwonego Krzyża ze Lwowa hr. Dzieduszycka, M. Opińska i M. Dulębianka, które zwiedzały po stronie ruskiej obozy jeńców po powrocie do Lwowa wszystkie zachorowały na tyfus plamisty.

Broń Mackensena dla Polski Na posiedzeniu członków komisji dla zawieszenia broni w Trewirze gen. Hummerstein imieniem rządu niemieckiego zaprotestował przeciwko zakupowaniu przez Polaków przy pomocy francuskiego poselstwa w Budapeszcie niemieckiej broni i amunicji, pochodzącej z armji Mackensena.

Rząd niemiecki godzi się na pomoc dla Polski w walce z bolszewikami, jednakże Niemcy muszą mieć bezwarunkowo gwarancję(!), że ta broń nie będzie użyta przeciwko ich państwu.

Anglja i Niemcy. Prasa angielska ostrzega dyplomację koalicji aby nie godziła się na łączenie niemieckiej Austrji z Niemcami. Ogólne brzmienie artykułów jest to, że „plony wojny czteroletniej sałkiem niespodziewanie przypadłyby Niemcom".

Od pewnego czasu prasa angielska w stosunku do Niemiec znacznie zmieniła ton i żąda od dyplomacji angielskiej większej stanowczości w stanowieniu Niemcom warunków.

Losy Turcji. (Depesza Havasa). Komisja do spraw greckich rozstrzygająca ukształtowanie przyszłych warunków politycznych w Azji Mniejszej. Ogólny plan przyjęty na komisji, polega na rozwiązaniu cesarstwa otomańskiego.

Konstantynopol i cieśniny wedle tych wniosków, ulegną umiędzynarodowieniu. W pośrodku Azji Mniejszej utworzone będzie państwo Tureckie. Wszystkie narodowości, dziś jeszcze Porcie podległe, będą wyswobodzone. Pierwsza zasadnicza decyzja komisji w tych kierunkach zapadła.

Dalej postanowiła komisja, że pasmo wybrzeża między Avali a zatoką Kon należy oddać Grecji, bądź jako pełną własność, bądź ku wykonaniu międzynarodowego mandatu.

Rewolta w wojsku czeskiem na Śląsku. W sobotę rano przyszło do wielkich ekscesów wśród wojska czeskiego w Boguminie.

Żołnierze czescy zażądali od swych oficerów; aby ich zaraz poprowadzili na Cieszyn. Oficerowie sprzeciwili się temu i perswadowali żołnierzom, że muszą słuchać rozkazu władz wyższych. Wtedy żołnierze rzucili się na oficerów i 5 z nich zabili.

Dowiedzieli się o tem członkowie misji koalicyjnej w Cieszynie i natychmiast wysłali jednego z oficerów członków misji do Bogumina celem przeprowadzenia śledztwa.

Krążą pogłoski, że z powodu tego odwołano także przyjęcie dla misji, które miało się odbyć w niedzielę w Cieszynie a dwóch członków misji wyjechało do Pragi celem zapobieżenia parciu do podjęcia ofenzywy, jakie się ujawnia u żołnierzy czeskich.

Bolszewizm w wojsku czeskim. Że bolszewizm szerzy się w wojsku czeskim, najlepszym tego dowodem oddziały, (54 pp.) które obsadziły Cieszyn. Żołnierze tego pułku byli zbolszewizowani i nie słuchając oficerów rabowali wszystko co im wpadło w rękę.

Zrabowali także skład sukna Rady narodowej umieszczony w gimnazjum niemieckiem w Cieszynie. Gdy jeden z członków Rady Narodowej oświadczył im żeby oddali bele sukna, odpowiedzieli, że to se nám patří.

Wtedy członek Rady Narodowej udał się do komendanta miasta kap. Łukacza z prośbą ażeby odebrano od żołnierzy sukno.

Kapitan przyjął go grzecznie i oświadczył, że chyba wtedy będzie mógł interweniować, kiedy żołnierze pokłócą się

przy podziale łupu. Zakończył swe oświadczenie tem, że jest bezsilny.

Koalicja wystąpi zbrojnie. Projekt konferencji rządów i stronnictw rosyjskich z bolszewikami na wyspach Książęcych upadł. Ma być podjęta akcja zbrojna przeciwko bolszewikom. Duża rola przypadnie w niej Polsce.

Przed drugą rewolucją w Niemczech. Mimo wszystkich zabiegów obecnego rządu, jakoteż zgromadzenia narodowego, obradującego w Weimarze i mimo poparcia ze strony przeważającej treści wojsk rządowych Niemcy stoją przed drugą rewolucją, która polegać będzie na obaleniu dotyczasowego rządu jako zbyt umiarkowanego, a to przy równoczesnym zerwaniu konstytuanty niemieckiej.

Rozstrzygnięcia w obu tych sprawach są rzekomo bardzo bliskie. Faktem jest bowiem, że żywioły umiarkowane, sprawujące obecnie władze w Niemczech nie zdołały zapobiedz strajkowi generalnemu.

Gwałty Czechów Na linji demarkacyjnej na Śląsku ciągłe gwałty Czechów Mimo zakazu misji nie ustają grabieże żołnierzy czeskich. Wojsku czeskim szerzy się bolszewizm i ciągłe bunty. Żołnierze mordują oficerów. Ludność polska pod okupacją czeską cierpi ogromnie. Strajk w Karwinio trwa dalej, gdyż żołnierze czescy straszą górników polskich. chcących wracać do pracy, że jeżeli zjadą do kopalni, to nie dozwolą ich wydobyć z powrotem. Górnicy obawiają się też o los swysh rodzin, jeżeli pójdą do pracy. Ogółem Czesi dążą do tego, abyterorem utrzymać kraj w swoim posiadaniu.

KRONIKA.

* * *

T. zw. „plucie we własne gniazdo" uswoiło się społeczeństwu naszemu w okresie chylenia się do upadku Rzeczypospolitej, a następnie pod zaborami obcemi, gdy inicjatywa własna i świadomość poprawy stosunków zrealizować się nie mogła. Ostatnie lata wojny, ciężkich doświadczeń dla całego świata, wprost były ogniową próbą dla naszych poczynań gospodarczych i państwowych. Jak wiadomo, wszelki oddech samodzielny tamowały zbrojne prawice okupantów.

Stawiamy wobec tego dopiero pierwsze kroki na glebie, dyszącej jeszcze zarzewiem pożaru i nie wyschłej z potoku krwi. Wiele z długoletniego dorobku kultury runęło w gruzy, warunki odbudowy stają się bardzo trudne, zarówno wobec braku surowców, jak i rozproszonych, zdemoralizowanych włóczęgą i twardym losem kadrów robotniczych.

Lecz nadchodzi wiosna. Wraz z przyjaznemi warunkami przyrody napływają wieści, iż sprawa pomocy ze strony krajów przyjaznych Polsce przedstawia się coraz realniej, że niezadługo zdobyć będziemy mogli, zarówno kredyty, jak i narzędzia i materjały pracy, dla podjęcia szeroko pojętych robót publicznych.

Reszta zależy od naszych chęci dobrej woli oraz wiary w lepszą przyszłość. Narzucany nam pesymizm i wschodnie „naplewat" — odrzućmy precz od siebie. Zachętą i wiarą we własne moce niech nam będzie orzeczenie jednego z członków komisji francuskiej, który z całą stanowczością oświadczył, że po przejeździe szenu w żadnym kraju nie spostrzegł takiego ładu i harmonji, jak w Polsce.

— Do współobywateli Polaków i Polek!

W niedzielę 9 marca winniście stanąć do urny wyborczej, by wybrać nową Radę Miejską!

Niestety! dotychczas traktujecie obojętnie sprawę wyborów!

Czy chcecie, by w Częstochowie stało się to, co się stało w Lublinie i Piotrkowie, gdzie zwyciężyli żydzi i socjaliści?

Ocknijcie się! Nie bądźcie zdrajcami sprawy polskiej!

Okażcie się obywatelami godnymi Polski, stańcie ławą do wyborów w d. 9 marca i oddajcie głosy solidarnie na listę narodową nr. 4!

Narodowy Komitet Wyborczy!

— Nowe wiadomości o poborze.

Po raz trzeci już prasa żargonowa wydelegowała swego współpracownika do przedstawicieli władz wojskowych po wiadomości o poborze i pod powyższym tytułem podaje między innymi następujące informacje:

Jedynacy nie będą zwolnieni. W razie twierdzenia, że poborowy utrzymuje rodzinę, musi jego ojciec poddać się superrewizji dla stwierdzenia, że jest niezdolny do pracy.

Wydawane przez władze rosyjskie lub austrjackie bilety zwalniające od służby wojskowej, tracą swe znaczenie. W sprawie zwolnienia rabinów i kandydatów rabinicznych od służby wojskowej, ministerstwo wyznań porozumie się z gminą żydowską.

— Rozporządzenia.

Ministerstwo przemysłu i handlu ogłasza, że zniesionono:

1) ograniczenia przewozowe w obrębie miasta (przepustki miejscowe) na towary, podlegające sekwestrowi w myśl dekretu z dnia 23 listopada 1918 r.

i 2) sekwestr i ograniczenia przewozu wewnętrznego kiszek zwierzęcych.

— Żywność i odzież z Ameryki.

Wczoraj przybył do Warszawy pierwszy transport odzieży amerykańskiej. Nadeszło 41 wagonów z żywnością i odzieżą. — W sobotę nadeszło 38 wagonów z żywnością, — z których 22 pozostało w Warszawie, a 16 wysłano do Dąbrowy Górniczej.

— Ziemniaki z Poznańskiego.

Główny urząd żywnościowy w Poznaniu ma w ciągu 2 i pół miesiacy (od 1 marca do 15 maja r. b.) dostarczyć 5000 wagonów ziemniaków po 100 korcy każdy, po cenie 15 marek za 100 klg., loco stacja wysyłająca. — Odbiór ziemniaków tych przez przedstawiciela państwowego urzędu ziemniaczanego będzie się odbywał na stacji Skalmierzyce.

— Z Rady miejskiej.

Dnia 6 marca t. j. we czwartek o godzinie 6 po południu, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada:

1) Sprawa wyżwirowania Alei.

2) Uchwalenie podatku na rzecz bezrobotnych w wysokości 300 proc. podatku mieszkaniowego.

3) Uchwalenie dodatku na rzecz kuchen Rady Opiekuńczej od dnia 1 kwietnia 1918 r. do dnia 1 listopada tegoż roku w stosunku do sumy budżetowej roku 1917|18.

4) Uchwalenie depeszy do Związku Miast z żądaniem od Koalicji oddania m. Gdanska z wybrzeżem morskim.

5) Zakończenie kadencji dotychczasowej Rady oraz oficjalne złożenie mandatów przez Członków tejże.

— Wiece przedwyborcze.

W tygodniu bieżącym odbędą się następujące wiece przedwyborcze do Rady miejskiej:

W czwartek w „Ognisku Robotniczem" Krakowska 13 o godz. 6 wieczorem.

W czwartek w „Obronie" przy ulicy św. Rocha Nr. 32 o godz. 6 wieczorem.

W piątek przy ul. Wieluńskiej Nr. 7 o godz. 6 wieczorem.

— Przed gmachem Deputacji.

We wtorek wieczorem znowu tłumy zebrały się przed biurem Deputacji Żywnościowej, wnosząc groźne okrzyki na znienawidzoną instytucję. Delegaci udali się na górę żądając wyjaśnienia w sprawie mąki amerykańskiej

Jak długo będą trwać te demonstracje uliczne?

— Pomarańcze.

Po kilkoletnim odcięciu od południa, nadeszły wczoraj do Częstochowy pomarańcze, przechodnie z okrzykami zdziwienia przyglądają się pomarańczom na wystawach sklepowych.

Kupujących jednak brak, gdyż cena pomarańczy dochodzi do 3 Mk. za sztukę.

— Do robotników.

Na murach miasta ukazało się ogłoszenie następującej treści:

Komitet wykonawczy częstochowskiej Rady Delegatów robotniczych podaje do wiadomości, że magistrat miasta wysłał do Ministerstwa Aprowizacji telegram w sprawie zwinięcia Deputacji Żywnościowej, przekazania podziału żywności Kooperatywom, sprzedawania mąki po cenie dotychczasowej.

Milicja Ludowa wykryła nadużycia Deputacji żywnościowej i odebrała w dwóch domach 43 i trzy czwarte funtów cukru i 364 i trzy czwartę funtów mąki amerykańskiej.

Komitet wykonawczy Częstochowskiej Rady Delegatów Robótniczych.

— Odczyt.

W sobotę dn. 8 marca r. b., zostanie wygłoszony odczyt przez ks. Kneblewskiego pod tytułem „Rozum i uczucie w życiu narodu".

Odczyt ten wygłoszony będzie w sali Kinematografu Szkolnego, ul. Szkolna 12 o godz. 7 i pół wiecz.

Na korzyść Sodalicji Marjańskiej przeważnie na biednych.

Bilety po 1 marce nabywać można w sklepie St. Jastrzębskiego, II Aleja nr. 22.

— Przejazd jeńców rosyjskich przez Kraków.

Wczoraj nadszedł z Warszawy do Krakowa transport złożony z 900 Węgrów, Rusinów węgierskich i Rumunów powracających z niewoli z uwolnionych przez wojska polskie obszarów. Transport ten prowadzi p. Przybylski, członek międzynarodowej misji „Czerwonego Krzyża". Jeńcy ci z powodu zamknięcia granic czeskich pozostaną na razie w Krakowie.

— Pomoc amerykańska dla Polski.

Wczoraj popołudniu przeszło przez Trzebinię do Warszawy około 60 wagonów amerykańskich, zawierających materjały sanitarne. Pociąg ten zdąża pod eskortą 17 żołnierzy szwajcarskich, prócz tego zaś towarzyszy mu 60 żołnierzy amerykańskich.

— Z Sejmiku powiatowego.

Na ostatniem posiedzeniu sejmiku powiatowego omawiano dość szeroko sprawy robót publicznych. Opracowanie warunków koncesji oraz projektu budowy kolei Częstochowa-Wieluń wraz z projektem pożyczki ze skarbu państwa powierzono wydziałowi powiatowemu. Koszta doraźnych robót w powiecie obliczono na sumę 1 miljona marek, które w połowie będą pokryte ze skarbu państwa. Koszta przy karczowaniu lasów wynoszące również 1 miljon marek pokryte będą z pożyczki ze skarbu państwa. Na budowę nowych szos projektowany fundusz 15 miljonów marek pokryty ma być z pożyczki państwowej.

Projekt przepisów o założeniu i eksploatacji telefonów powiatowych w całości przyjeto.

— Etat sekretarza sejmiku powiatowego.

Etat dla sekretarza sejmiku p. Z. Pawlaka wyznaczono w wysokości 700 mk. miesięcznie.

— Z Narodowego Komitetu Wyborczego.

Wiece przedwyborcze do Rady Miejkiej:

W Czwartek w „Ognisku Robotniczem" o godz. 6 i pół wiecz.

W Czwartek w Ochronie przy ul. św. Rocha nr. 32 o godz. 6 wiecz.

W Piątek przy ul. Wieluńskiej nr. 7, o godz. 6 wiecz,

— 1000 mk, nagrody!

Onegdaiszej nocy z 3 na 4 niewykryci złodzieje uprowadzili z zamkniętej stajni p. St. Księżyka w Kawodrzy Dolnej parę pięknych koni z wózkiem i uprzężą. Złodzieje potrafili uprowadzić ze sobą psa podwórzowego, którego rano znaleziono zastrzelonego na polach pod Lisieńcem, a którą to stroną prawdopodobnie ze swoją zdobyczą uciekli.

— Rozporządzenia rządowe

— 12 lutego r. b. ogłoszono dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów prawnych oraz rozporządzenie ministra skarbu w sprawie przyjmowania banknotów niemieckich.

— 14 lutego minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, w sprawie uchylania się od służby wojskowej i nakładania kar administracyjnych przez komisarzy ludowych.

— 15 lutego ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie przepisów wykonawczych do dekretu o widowiskach i o cenzurze na reprodukowane utwory.

Cenzurę pełnić będą miejscowe organy administracyjne.

— 21 lutego ogłoszono rozporządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie ogłaszania statutów i sprawozdań spółek akcyjnych.

— Koncert na Lwowian.

Dziś dnia 6 o godz. 8 wieczorem w Sali Straży Ogniowej przy ul. Strażackiej odbędzie się koncert prof. konsarwatorjum muzycznego ze Lwowa Roberta Perutz Winnickiego i śpiewaczki Marji Ottówney.

Część dochodu koncertanci przeznaczają na wdowy i sieroty po zabitych polskich żołnierzach pod Lwowem.

Ze względu na cel i program dobrany należy przypuszczać, iż Częstochowa poprze kasowo miłych gości.

Ogłoszenie

Zapisy na 5% Obligi Skarbu Polskiego uskuteczniono w Częstochowie Oddziale Banka Handlowege w Warszawie.

zapisy z dn. 1|3 1919 r.

Franciszek Marówka rb. 2000.
Dr. Zygmunt Witkowski mk. 2000.
Paweł Rajczyk z Przybynowa rb. 1000.
Ks. Piotr Waskiewicz rb. 3000.
Częstochowskie T-wo Poż.-Oszczędnościowe rb. 10,000.
Dominik Baziak z Kłomnic rb. 400.
Jan Dziados z Myszkowa rb. 1500.
Jan Lipczak mk. 1200.
Jan Rupiński rb. 500.
Herman Boms rb. 2000,
Jan Jaska mk. 1400.
Antoni Gawęcki mk. 5000, kr. 1000
Franciszka Kędzierska rb. 300.
Feliks Majer z Rudnik rb. 200.
Jan Oszczędłowski z Kuźnicy Marjanowej rb. 9,300
Dr. Leon Wasilewski kr. 4000, rb. 300.
Wiktor Koćwin z Kruszyny rb. 2000.
Andrzej Kmieć z Witkowic rb. 1300.
Stanisław Stempień rb. 2,800.
Częstoch. Tow. Wz. Kr. dla Handlu i Przem rb. 4.300.
Adam Hajdas rb. 800
Piotr Masłoń rb. 900.
Sabina Ciepielska Rb. 200.
Marja Pąkiewiczowa Rb. 1000.
Dominik Basiak z Kłomnic Rb. 600.
Stanisław Radecki z Marjanki Rb. 100.
Wilhelm Neuberg Kr. 1000 i Rb. 500.
Matylda Sówka z Radoszkowic Rb. 300.
Szczepan Piech z Kaleja Rb. 300.
Marjanna Zając Rb. 2100.
Ks. Piotr Waśkiewicz Kr. 2000.
Dr. Stanisław Nowak Mk. 8600.
Marcin Biecek z Radoszkowa Rb. 500.
Józef Dechaine Rb. 6500.
Ludwik Karpf Rb. 3000.
Antoni Wrzalik Rb. 700.
Józef Starke Rb. 250.
Jan Hamburg Rb. 9300.
Antoni Bugaj Rb. 2000.

WYJAŚNIENIE.

W celu wyjaśnienia mylnej redakcji wczorajszej odezwy Komitetu Wykonawczego Częstochowskiej Rady Delegatów Robotniczych podaje się do wiadomości, że:

1. Magistrat dla informacji władz centralnych wysłał w dniu 3 b. m. depeszę następującej treści:

„Kilkotysiączne tłumy kategorycznie żądają dalszego utrzymania 80 fen. za funt mąki amerykańskiej i zniesienia Deputacji Żywnościowej, oddając podział kooperatywom. Od załatwienia żądań zależy spokój w mieście.

Magistrat."

2. Ujawnione Magistratowi protokuły Milicji Ludowej o rzekomych nadużyciach w Deputacji dotyczą 2-ch pracowniczek, przyczem jeden protokuł stwierdza fałszywe oskarżenie, zaś drugi skierowano na drogę sądową, zawieszając jednocześnie tę pracowniczki w czynnościach.

3. Pszenna mąka amerykańska wydawaną będzie nadal w naturze a nie w wypieku.

Magistrat m. Częstochowy.

Redaktor odpowiedzialny M. S. Czerny Wydawca A. Otrąbek Kierownik literacki Ks. W. Kneblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"